

Ustawa Rady Najwyższej ZSRR

Dziś w numerze „Nowy Świat”

Cena 30 gr

OTÓŁ WIELKOPOLSKI

CZY
TEL
NIK

Rok X Wyd. AB

Poznań, niedziela 13 II 1955 r.

Nr 37 (3435)

Przemówienia i uchwały sesji Rady Najwyższej ZSRR w centrum światowej opinii publicznej Echa prasy zagranicznej

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłasza przegląd głosów prasy światowej, poświęconych sesji Rady Najwyższej ZSRR, wygłoszonym na niej referatom i przemówieniom oraz jej doniosłym uchwałom. Podajemy poniżej te echa z poszczególnych krajów.

FRANCJA

Prasa paryska udzieliła wiele miejsca sesji Rady Najwyższej ZSRR. Dziennik „Aurore” poświęcił temu zagadnieniu 10 km. dwie i pół szpalty. „Franc-Tireur” w streszczeniu referatu W. M. Mołotowa wypuścił jego słowa o potęgach militarnej ZSRR i o sukcesach Związku Radzieckiego w dziedzinie produkcji broni wodnorodowej. Dziennik ten pomija natomiast te ustępy referatu, w których mowa o dążeniu rządu radzieckiego do złączenia napięcia międzynarodowego, do utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa narodów. Agencja France Presse, komentując słowa Mołotowa o sukcesach ZSRR w dziedzinie opanowania energii atomowej, pisze m. in.:

„Nie ulega wątpliwości, że gdy Mołotow mówił o wielkich sukcesach osiągniętych przez Związek Radziecki w dziedzinie produkcji broni wodnorodowej — jego wypowiedź opierała się na konkretnych faktach sprawozdanych przez państwa zachodnie”.

„France Soir” stwierdza m. in.: „Jak wynika z przemówienia Mołotowa, zasada współistnienia świata komunistycznego i kapitalistycznego — pozostaje podstawową zasadą polityki zagranicznej Moskwy”.

ANGLIA

Dzienniki londyńskie podają obszernie streszczenie referatu W. M. Mołotowa o sytuacji międzynarodowej i polityce zagranicznej rządu ZSRR. Prasa prowincjonalna — zamieszczając za Agencją Reutera streszczenie referatu Mołotowa, powstrzymuje się od komentarzy.

„Manchester Guardian” publikuje artykuł, w którym streszcza podstawowe tezy referatu Mołotowa. Dzienniki podkreślają te części referatu,

w której Mołotow mówi o układzie sił w dziedzinie broni wodnorodowej.

Prasa angielska wiele uwagi poświęca przemówieniu przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — N. A. Bułganina. „Times” pisze w tytule, że „przewodniczący Rady Ministrów ZSRR podkreślił konieczność rozwoju radzieckiego przemysłu ciężkiego”. Inne dzienniki wskazują w szczególności na słowa Bułganina o poparciu ze strony ZSRR, z jakim spotyka się polityka rządu Chińskiej Republiki Ludowej w sprawie Tajwanu. Niektóre dzienniki interpretują poparcie rządu radzieckiego dla słusznych praw Chińskiej Republiki Ludowej jako „groźbę” wobec Zachodu”. Większość dzienników stara się pomniejszyć znaczenie deklaracji Rady Najwyższej ZSRR dla sprawy utrwalenia pokoju.

USA

Korespondent Associated Press donosi, że referat W. M. Mołotowa wywołał „poważne zainteresowanie” w departamencie stanu USA.

Prasa główną uwagę poświęca zmianom w składzie rządu ZSRR, podając wiadomości o tym w krzykliwej, sensacyjnej formie. Informacje te roją się od kłamstw antyradzieckich.

Dzienniki powstrzymują się od komentowania podstawowych tez referatu W. M. Mołotowa, a w szczególności pierwszego rozdziału referatu o zmianach w sytuacji międzynarodowej.

Uśmierzając sfałszować treść referatu Mołotowa, liczne amerykańskie organa prasowe wychwytują poszczególne zdania, podając je w niesłychanie tendencyjnym świetle. Szczególnie nie spodobały się dziennikarzom amerykańskim słowa Mołotowa o potęgach Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, o tym, że młukujące pokój kraje nie będą siedzieć z założonymi rękoma w obliczu agresywnych działań ze strony mocarstw imperialistycznych.

NIEMCY ZACH.

Wszystkie dzienniki zachodnio-niemieckie potraktowały sesję Rady Najwyższej ZSRR jako główny problem. Donoszą one pod wielkimi tytułami o zwolnieniu G. M. Malenkowa z obowiązków przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i o mianowaniu na to stanowisko N. A. Bułganina.

„Die Welt” podkreśla wypo wiedź W. M. Mołotowa w sprawie utworzenia zjednoczonego dowództwa wojskowego w wypadku ratyfikacji układów paryskich przez zachód, a także w sprawie polityki ZSRR w dziedzinie energii atomowej i przewagi ZSRR nad USA w dziedzinie produkcji bomby wodnorodowej. „Frankfurter Allgemeine” wyraża ubolewanie, że mocarstwa zachodnie nie wykorzy-

stały dotychczasowych możliwości porozumienia się ze Związkiem Radzieckim w sprawie Niemiec.

NRD

Wiadomości o przebiegu obrad i o uchwałach II sesji Rady Najwyższej ZSRR ukazywały się na pierwszych stronach wszystkich dzienników demokratycznych.

Dziennik „Neues Deutschland” w artykule wstępnym p. t. „Nieziemna polityka obrony pokoju” analizuje po-

Nie udaje się nagonka rewizjonistów niemieckich przeciwko granicy na Odrze i Nysie

Radio zachodnio - niemieckie przeprowadziło w północnej części Niemiec zachodnich ankiety wśród młodzieży w wieku od lat 15 do 24, repatriowanej z ziem nad Odrą i Nysą. Zadano im pytanie: „Co jest waszym najgłębszym pragnieniem?”, chcąc sprawować ich do wypowiedzi o charakterze rewizjonistycznym. Tymczasem pytana młodzież przedstawiła wyraźnie zmanifestowała, że nie chce dać się wciągnąć do żadnych awantur wymierzonych przeciwko granicy na Odrze i Nysie. Dziennik zachodnio-niemiecki „Frankfurter Rundschau” donosi, że zaledwie dwa procent uczestników ankiety uznało za swe główne życzenie powrót na te ziemie. Dziennik zachodnio-niemiecki określa tę odpowiedź jako „zdumiewającą”.

Kryzys rządowy we Francji przeciąga się

Po rezygnacji Pinaya próbuję szczęścia Pflimlin

PARYŻ (PAP)

Wobec rezygnacji Pinaya prezydent Coty powierzył misję utworzenia nowego rządu członkowi MRP Pierre Pflimlinowi. Ten ostatni odpowiedział, że zgadza się w zasadzie na podjęcie takiej próby, ale ostateczne stanowisko zajmie dopiero w piątek wieczorem po naradzeniu się z członkami swego ugrupowania i w ogóle po rozważeniu się w sytuacji.

Pierre Pflimlin był ministrem rolnictwa w 8 kolejnych rządach między rokiem 1947 a 1951. Następnie był krótko ministrem handlu w rządzie Plevana, ministrem bez teki w rządzie Faure i ministrem obszarów zamorskich w rządzie Pinaya z 1952 r. Od tego czasu Pflimlin nie zajmował żadnych stanowisk ministerialnych i nie odgrywał wybitniejszej roli w życiu politycznym.

Nieprowadzenie misji Pinaya nie było niespodzianką — zwłaszcza po uchwale grupy parlamentarnej MRP, iż jej przedstawiciel nie wejdą do montowanego przez gabinet. Jak należało oczekiwać, stanowisko MRP odbiło się natychmiast na postawie innych grup burżuazyjnych. Nawet radykalowie, którzy początkowo zamierzali wejść do

szczególne tezy referatu W. M. Mołotowa, dotyczące posunięć rządu radzieckiego, zmierzających do odprężenia międzynarodowego i do pokojowego uregulowania problemów międzynarodowych. Cele radzieckiej polityki zagranicznej — podkreśla dziennik — odpowiadają pragnieniom i interesom wszystkich narodów.



Od chwili uchwalenia apelu wiedeńskiego w sprawie wojny atomowej trwa kampania w celu zebrania miliona podpisów na rzecz zniszczenia broni atomowej.

Ludzie pracy na Węgrzech przylgają swój głos do głosu milionów ludzi milujących pokój składając swe podpisy pod apelem.

Na zdjęciu — podpisy składają: bakterjolog József Toth i asystentki: Maria Holota i Maria Szabo — pracownicy laboratorium fabryki konserw „Kinizsi” w Kecskemet.

Fot. — CAF

Wbrew zakazowi lud francuski uczeł rocznicę dni lutowych 1934 r.

PARYŻ (PAP)

Jak już podawaliśmy, francuskie ministerstwo spraw wewnętrznych zakazało obchodu przypadającej na dzień 13 lutego rocznicy udaremnienia przez lud francuski faszystowskiego puczu Laval'a w 1934 roku. Decyzja ta wywołała głośnie oburzenie społeczeństwa francuskiego. Biuro CGT ogłosiło oświadczenie, w którym piętnuje ten zakaz i wzywa wszystkich ludzi pracy do udziału w organizowanych wiecach i manifestacjach.

Budżet potęg i dobrobytu mocarstwa radzieckiego

Ponad 335 miliardów rubli na rozwój gospodarki ZSRR Ustawa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955

MOSKWA (PAP)

Opublikowany tu został uchwalony przez Radę Najwyższą ZSRR tekst ustawy o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955. Zgodnie z ustawą, przedstawiony przez rząd budżet państwowy i zatwierdzony przez Radę Najwyższą ZSRR zamyka się po stronie dochodów 594 192 622 000 rubli, a po stronie wydatków — 563 462 481 000 rubli. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 26 710 131 000 rubli. Dochody z przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych wynoszą 497 320 182 000 rubli.

Wydatki na finansowanie gospodarki narodowej ustalone są w budżecie na sumę 222 349 364 000 rubli. Ponadto z własnych funduszy przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych przeznaczają się na te cele 112 836 280 000 rubli, co wynosi łącznie — 335 235 644 000 rubli.

Wydatki budżetowe na finansowanie dalszego rozwoju przemysłu ciężkiego oraz przemysłu budowlanego wynoszą łącznie 101 198 006 000 rubli. Prócz tego na te cele przewidziano wydatki z własnych środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych na sumę 62 406 600 000 rubli, łącznie — 163 604 606 000 rubli.

Wydatki budżetowe na finansowanie poczynają mających na

celu dalszy rozwój rolnictwa wynoszą 65 191 205 000 rubli, w tym z budżetu — 55 005 865 000 rubli i z własnych środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych — 10 005 340 000 rubli.

Na zamierzenia mające na celu dalsze zwiększenie produkcji artykułów powszechnego użytku, polepszenie ich jakości i zwiększenie sieci handlowej przewidziane są 27 925 287 000 rubli, w tym z budżetu 11 443 447 000 rubli i z własnych środków przedsiębior-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Paryska konferencja w sprawie „wspólnoty zbrojeniowej” znalazła się w ślepej uliczce

PARYŻ (PAP)

Zwołana przed kilku tygodniami do Paryża konferencja ekspertów siedmiu państw-sygnatariuszy układu o „unii zachodnio - europejskiej” — w sprawie t. zw. „wspólnoty zbrojeniowej” znalazła się de facto w impasie. Po sześciu posiedzeniach plenarnych główni delegaci wyjechali, a na miejscu pozostała tylko „grupa robocza”, by zająć się planami standaryzacji broni, ustaleniem warunków dostaw broni przez poszczególne kraje zachodnio - europejskie, kwestią opłat celnych itd.

Tygodnik „France Observateur” pisze, że w chwili obecnej mało co pozostało z pierwotnych propozycji francuskich dotyczących utworzenia t. zw. „europejskiej agencji zbrojeniowej”.

Dotychczasowy przebieg na rady ekspertów dowodzi, że plan francuski został faktycznie odrzucony.

Bronimy wspólnie pracy pokoleń bronimy człowieczeństwa

Apel senatu, profesorów i studentów
Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie
w sprawie broni atomowej

WARSZAWA (PAP)

Senat, profesorowie i studenci Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie skierowali ostatnio do profesorów i studentów bratniej uczelni Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych apel w sprawie broni atomowej. Apel ten stwierdza m. in.:

My, — senat, profesorowie i studenci Akademii Sztuk Plastycznych w Warszawie, popierając całym sercem wezwania Biura Światowej Rady Pokoju, zwracamy się do kolegów profesorów i studentów bratniej uczelni Europy zachodniej i Stanów Zjednoczonych, by zabrali głos w tak doniosłej dla świata sprawie, by stanęli w naszych szeregach, w szeregu tych, którzy zdecydowani są nigdy nie dopuścić do użycia broni atomowej.

Nie możemy dopuścić, by razem z nami ginąć miało wszystko to, co było treścią naszego życia.

Lawiny śnieżne w Szwajcarii

PARYŻ (PAP)

Z Szwajcarii donoszą o wielkich lawinach śnieżnych w kantonie Valais. Większość dróg została zablokowana. Niektóre miejscowości są całkowicie odcięte, w tym ośrodek sportów zimowych Zermatt. Dwie wielkie alpejskie elektrownie wodne, w Arolla i La Dixence, są również odcięte.

Głosząc razem z nami: — Nie wolno użyć broni atomowej! zniszczyć zgromadzone zapasy bomb! — bronić będziecie pracy pokoleń i pracy własnej, bronić będziecie człowieczeństwa.

Kary dla zdrajców narodu polskiego

WARSZAWA (PAP)

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy skazał na dożywotnie więzienie Ludwika Kalksteina — zdrajcę narodu polskiego i agenta gestapo, który po wyzwoleniu ukrywał się pod fałszywymi nazwiskami: Święciński, Świerk, Świerk i został ujęty na terenie Szczepina, gdzie ostatnio przebywał pod przybranym nazwiskiem jako Wojciech Świerkiewicz.

Przed Sądem Wojewódzkim dla m. st. Warszawy stanęła nie dawno Lucyna Zdanowska, żona naczelnika dawnego więzienia „Pawiak” w Warszawie — Jan-kowskiego.

Przesłuchani w toku rozprawy świadkowie — b. więźniarki — „Serbii” i Fordonu poświadczły niezwykle brutalne postępowanie oskarżonej.

Zdanowska została skazana na 6 lat więzienia, przy czym sąd, ferując wyrok, wziął pod uwagę podeszły wiek oskarżonej.

Woj. poznańskie przoduje w kontraktacji cykorii

WARSZAWA (PAP).

Plan kontraktacji cykorii, tej pożytecznej rośliny przemysłowej, wykonano dotychczas blisko w 90 proc. W najbliższym czasie — jak to wynika z ostatnich meldunków o przebiegu podpisywania umów — zaplanowany na ten rok obszar uprawy cykorii za kontraktowany będzie w całości.

Bardzo niewiele brakuje już do pełnego wykonania zadań kontraktacyjnych w województwach: bydgoskim i poznańskim, gdzie uprawa cykorii cieszy się dużym zainteresowaniem, zarówno spółdzielni produkcyjnych, jak i gospodarstw indywidualnych. Na oba te województwa przypada też największa powierzchnia plantacji cykorii.

Rozmowa N. S. Chruszczowa z dziennikarzami amerykańskimi W. Hearstem, Kingsbury Smithem i F. Connifem

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS ogłosiła treść rozmowy, jaka odbyła się 5 lutego 1955 r. między N. S. Chruszczowem a dziennikarzami amerykańskimi: W. Hearstem, Kingsbury Smithem i F. Connifem.

Podajemy treść rozmowy w obszernym skrócie:

KINGSBURY SMITH podkreślił na początku rozmowy, że on sam i jego koledzy, wiedząc jak bardzo N. S. Chruszczow jest zajęty w związku z sesją Rady Najwyższej, są głęboko wdzięczni, iż mimo to znalazł czas, aby ich przyjąć. Zanotowaliśmy — powiedział Kingsbury Smith — z wielkim zainteresowaniem pańskie pozytywne wypowiedzi w przemówieniu, wygłoszonym na plenum KC KPZR, na temat amerykańskich metod stosowanych w rolnictwie, a w szczególności pańskie słowa, że metody te mogłyby być dobrym przykładem dla rolnictwa radzieckiego.

W. HEARST podkreślił, że ponieważ N. S. Chruszczow ocenia pozytywnie niektóre aspekty życia amerykańskiego, to ma nadzieję, że N. S. Chruszczow będzie kiedyś w przyszłości uważał za możliwe odwiedzenie Stanów Zjednoczonych (podobnie jak on — Hearst i jego koledzy — mieli możliwość odwiedzenia Związku Radzieckiego).

Móglby Pan zapoznać się osobiście z rolnictwem amerykańskim, z przemysłem itd. — powiedział W. Hearst. O ile mi wiadomo, nie był Pan nigdy w Stanach Zjednoczonych.

N. S. CHRUSZCZOW potwierdził, że rzeczywiście nigdy nie był w Stanach Zjednoczonych.

KINGSBURY SMITH zapytał, czy N. S. Chruszczow zgodziłby się odwiedzić Stany Zjednoczone i zapoznać się z metodami, stosowanymi w Ameryce w rolnictwie, a zwłaszcza w hodowli, gdyby otrzymał zaproszenie do USA w dogodnym dlań czasie.

N. S. CHRUSZCZOW za-

znaczył, że chciałby odwiedzić także W. Hearstowi i Kingsbury Smithowi. Uważa on, że wzajemne wizyty, jeśli wolne są od uprzedzeń, są zawsze korzystne dla narodów. Jego zdaniem, odwiedzanie Stanów Zjednoczonych przez ludzi radzieckich byłoby korzystne, zarówno z punktu widzenia gospodarczego, jak i dla lepszego zrozumienia się nawzajem. Swego czasu Stany Zjednoczone odwiedził A. I. Mikołaj, który opowiadał wiele ciekawych i pozytywnych rzeczy o tym, co tam widział.

N. S. CHRUSZCZOW zapytał, czy wobec jego stanowiska jako sekretarza KC KPZR, znajduje się w Stanach Zjednoczonych jeden chociażby człowiek wpływo- wy, który ośmieliłby się go zaprosić. Czy nie będzie się mówiło w Ameryce, że udaje się on tam w celu obalenia ustroju amerykańskiego? W związku z tym N. S. Chruszczow dodał w formie żartu, iż obawia się, by W. Hearst nie musiał tłumaczyć się przed komisją Mac Carthy'ego z tego, że rozmawiał z sekretarzem KC KPZR.

W. HEARST stwierdził, że on i jego koledzy z wielkim zainteresowaniem dowiedzieli się, że rząd radziecki postanowił znów położyć nacisk na rozwój przemysłu ciężkiego. Czy oznacza to, iż rząd radziecki uważa, że więcej uwagi trzeba poświęcić zwiększaniu potencjału obronnego, czy też nowy program ma na celu zwiększenie produkcji środków produkcji, aby móc następnie zwiększyć produkcję artykułów powszechnego użytku?

N. S. CHRUSZCZOW odpowiedział, że, jak widać, za granicą rozumiano niewłaściwie posunięcia rządu radzieckiego w dziedzinie zwiększania

produkcji artykułów powszechnego użytku. Uważano tam, że chodziłby o ograniczenie produkcji przemysłu ciężkiego. Zawsze uważaliśmy — powiedział N. S. Chruszczow — uważamy i nadal będziemy uważać, że wszystkie gałęzie przemysłu powinny rozwijać się równolegle, przy czym przemysł ciężki powinien wyprzedzać inne gałęzie przemysłu.

Jeśli chodzi o zagadnienie, czy rozwój przemysłu ciężkiego jest obliczony na obronę czy na konsumpcję pokojową, to należy zaznaczyć, że w Związku Radzieckim nie przeciwstawia się jednej rzeczy drugiej. Jesteśmy komunistami — powiedział N. S. Chruszczow — i wydajemy pieniądze na obronę, ponieważ musimy tak robić. Chcielibyśmy mieć możliwość niewydawania pieniędzy państwowych na obronę. N. S. Chruszczow podkreślił, iż wierzy, że kiedyś, w przyszłości będzie to możliwe.

KINGSBURY SMITH stwierdził, że przywódcy amerykańscy uważają, iż próbowali już osiągnąć porozumienie ze Związkiem Radzieckim, stojąc na pozycjach — które ich zdaniem — były po zycjach słabości, i doszli do wniosku, że jest to niemożliwe.

W. HEARST stwierdził, że Amerykanie okazali dobrą wolę w czasie wojny, np. w dziedzinie lend-lease'u, jak również proponując Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej skorzystanie z dobrodziejstw planu Marshalla.

KINGSBURY SMITH oświadczył, że jego zdaniem — przywódcy amerykańscy nie dają do narzucenia swej woli Związkowi Radzieckiemu lub do wymuszania czegoś od ZSRR. Najbardziej pragną oni pokoju i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim.

W. HEARST dodał, że ani amerykańska konstytucja, ani dzieła wybitnych przywódców i myślicieli amerykańskich nie zawierają nic analogicznego do nauki Lenina i Marksa, według której nie ma miejsca na dwa systemy, tak że jeden z nich musi zginąć. To jedno z tych zagadnień, które niepokoją Amerykanów, ponieważ uważają oni, że długofalowe plany Związku Radzieckiego są odzwierciedleniem tej nauki.

N. S. CHRUSZCZOW zaznaczył, że pozycja siły i pozycja słabości to oczywiście rzeczy odmienne. Ludzie radzieccy przyznają, że każdy kraj ma prawo i powinien myśleć o swym bezpieczeństwie i tworzyć takie siły zbrojne, które gwarantowałyby mu bezpieczeństwo. To, o czym mówił Kingsbury Smith, jest równowagą sił. Tymczasem Churchill, a następnie również Dulles wysunęli hasło polityki „z pozycji siły”.

N. S. CHRUSZCZOW stwierdził, iż uważa, że polityka z pozycji siły jest polityką błędną, ponieważ kryje w sobie niebezpieczeństwo rozpętania nowej wojny.

Co do uwagi, że po wojnie USA zdemobilizowały się, a Związek Radziecki nie uczynił tego, to Chruszczow chciał by przede wszystkim oświadczyć, że podczas gdy straty Ameryki w ubiegłej wojnie wynosiły dziesiątki tysięcy osób, to Związek Radziecki stracił miliony ludzi. O czym to świadczy? Świadczy to o tym, że cały Związek Radziecki, cały kraj był w czasie wojny zmobilizowany. Po zakończeniu wojny radzieckie siły zbrojne zostały zdemobilizowane. Pozostawiono tylko to co jest niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa kraju.

Co się tyczy lend-lease'u, nie można negować, że stanowi on poważną pomoc w czasie wojny. Byłoby niesłuszne przeczyć temu. Ale Chruszczow chciałby przypomnieć swym rozmówcom, że Związek Radziecki płacił kwotę za lend-lease. Zadnym złotem, żadnymi towarami nie można opłacić krwi przelanej przez naród radziecki w walce o wspólną sprawę. Swym byłym amerykańskim partnerom wspólnej walki przeciwko Niemcom hitlerowskim ludzie radzieccy mogą powiedzieć, że z samo-

zaparciem i honorem walczyli przeciwko wspólnemu wrogowi i odnieśli zwycięstwo.

O „planie Marshalla” wiele już mówiono. Ludzie radzieccy uważali i uważają, że „planowi Marshalla” przyświecały cele polityczne, że był on próbą ustanowienia pod postacią pomocy materialnej kontroli nad innymi krajami, podporządkowania ich sobie. Jeśli można było jednak doprowadzić do tego wobec Grecji lub któregoś innego kraju, to Związek Radziecki nie oddawał i nigdy nie odda swej niezawisłości za kłębę lub inne towary.

A teraz w sprawie pokojowego współistnienia systemu kapitalistycznego i socjalistycznego. Problem ten jest oczywiście niezwykle doniosły. Fakt, że w naszych czasach istnieją równocześnie z jednej strony kapitalistyczna Ameryka, kapitalistyczna Anglia i inne kraje kapitalistyczne, z drugiej zaś — Związek Radziecki, Chińska Republika Ludowa i inne kraje demokracji ludowej, w których gospodarka narodowa prowadzona jest na zasadach socjalistycznych, mówi sam za siebie.

Wszyscy mieszkamy na jednej planecie — zaznacza Chruszczow — i nie mamy dokąd się przenieść. Wy jesteście przeciwnikami komunizmu i socjalizmu, my zaś przeciwnikami kapitalizmu. My budujemy i rozwijamy swą gospodarkę na zasadach socjalizmu. Wy chcecie, aby gospodarkę budowano na zasadach kapitalistycznych. Odpowiadaliśmy na to i odpowiadamy: budujcie sobie na zdrowie, ale nie przeszkadzajcie nam. Sytuacja ukształtowała się w ten sposób, że na świecie istnieją równocześnie dwa systemy. Wy sądzicie, być może, że jest to wola boska. My uważamy, że jest to wynik rozwoju historycznego. Wy uważacie, że kapitalizm jest niewzruszony, że przyszłość należy do ustroju kapitalistycznego. My zaś uważamy, że komunizm jest nie zwyciężony i że przyszłość należy do ustroju komunistycznego. Są to dwa przeciwstawne punkty widzenia.

HEARST zaznacza, że na płaszczyźnie dyplomatycznej ZSRR i USA stale współistnieją w ONZ.

N. S. CHRUSZCZOW zgadza się z tym i stwierdza następnie, że jego rozmówcy uważają oczywiście, iż kapitalizm zwycięży. Ludzie radzieccy uważają, że zwycięży komunizm. Kiedy to nastąpi — nie wiadomo. Jeśli chodzi o przyszły rozwój USA, zależeć to będzie od samego narodu amerykańskiego, i nikt nie może zamiast narodu amerykańskiego rozwiązać tego problemu. Car Mikołaj II na 10

lat przed Rewolucją Październikową prawdopodobnie uważał, że jego tron jest niezachwiany, że będzie trwał wiecznie. Tymczasem po 10 latach nie pozostało po nim ani śladu, przy czym nie amerykańscy, lecz właśnie rosyjscy robotnicy i chłopci obalili cara rosyjskiego. Kto może wiedzieć, jak rozwiną się wydarzenia w innych krajach, np. w USA. W Ameryce jest potężna klasa robotnicza i wcześniej czy później zabierze ona głos. O tym jednak, jaki ustrój zwycięży w USA, zadecyduje naród amerykański, tylko naród amerykański.

KINGSBURY SMITH zaznacza, że przedświadczenia amerykańskim wydaje się, że amerykańska klasa robotnicza bardzo często podnosi głos, domagając się podwyżki płac.

HEARST dodaje, że robotnicy coraz mocniej zabierają głos podczas każdego strajku.

N. S. CHRUSZCZOW uważa, że jest to oczywiście sprawa wewnętrzna narodu amerykańskiego.

CONNIF zapytuje, czy N. S. Chruszczow może powiedzieć, jakie są jego zdaniem, perspektywy zachowania pokoju na Dalekim Wschodzie, biorąc pod uwagę fakt, że był w Pekinie i zetknął się z członkami przedstawicielami rządu chińskiego.

N. S. CHRUSZCZOW oświadcza, że pytanie zostało postawione w taki sposób, iż odpowiadając na nie musiałby mówić imieniem rządu chińskiego, co byłoby sprzeczne z uzgodnionym już z jego rozmówcami poglądem, że każdy naród powinien przemawiać we własnym imieniu. Dlatego też Chruszczow może mówić jedynie we własnym imieniu, uwzględniając zdrowy rozsądek przywódców chińskich, ich umiejętności kierowania krajem i podejmowania służnych decyzji. Należy pamiętać, że przywódcy Chin Ludowych mają za sobą 30 lat wojny przeciwko siłom reakcji wewnętrznej oraz przeciwko imperialistom japońskim i innym. Naród chiński udowodnił czynami, że całkowicie popiera komunistycznych przywódców nowych Chin.

N. S. CHRUSZCZOW oświadcza następnie, że zdaje sobie sprawę, z kim rozmawia, niemniej jednak musi powiedzieć, iż nie może zrozumieć obecnego postępowania USA lub znaleźć dla niego jakiegokolwiek usprawiedliwienia. Twierdzenie, że Taiwan i inne należące do Chin wyspy nie są terytorium chińskim, sprzeczne jest z istniejącymi porozumieniami międzynarodowymi i z faktami historycznymi. Nie można tego nazwać inaczej, niż wiarołomstwem.

KINGSBURY SMITH oświadcza następnie, że on i jego koledzy są bardzo wdzięczni za dokonaną szczerą wymianę poglądów z N. S. Chruszczowem, iż są, że tego rodzaju wymiana poglądów może jedynie przynieść pożytek sprawie wzajemnego wyjaśnienia stanowisk.

KINGSBURY SMITH mówi, że na zakończenie pragnąłby wypowiedzieć nieoficjalną i, być może, niedyskretną uwagę. W prasie zachodniej, m.in. w londyńskim „Timesie” pisze się niemało o rozbieżnościach między N. S. Chruszczowem a G. M. Malenkovem. Gdy jednak on, Kingsbury Smith i jego przyjaciele byli obecni na posiedzeniu Rady Najwyższej i widzieli, jak N. S. Chruszczow i G. M. Malenkow siedzieli obok siebie i gawędzili po przyjacielsku — doszli do wniosku, że wszystkie te twierdzenia są bezpodstawne.

N. S. CHRUSZCZOW odpowiada, że bardzo być może, iż pisma te uważają swe zwycięstwo za rzeczywistość.

KINGSBURY SMITH zapytuje, czy on i jego koledzy mogą się uważać za upoważnionych do powołania się na tę odpowiedź Chruszczowa.

N. S. CHRUSZCZOW odpowiada, że zależy to od nich samych.

Kończąc Chruszczow mówi żartem, że jeżeli po powrocie do Ameryki Hearst zostanie wezwany przed komisję Mac Carthy'ego — on, Chruszczow, gotów jest zawiadzić, iż w trakcie rozmowy Hearst aktywnie bronił interesów swego rządu. (t)

Nasza KRONIKA

12 lutego 1946 r.

urodził się Tadeusz Kościuszko, jeden z najwybitniejszych patriotów polskich, naczelnik Insurekcji. Sprawował on władzę w imię wolności narodu, dążył do stworzenia armii narodowej, powołując pod broń chłopów. Kościuszko brał udział w amerykańskiej wojnie wywolenczej 1776 roku, walcząc w myśli zasady „Polska jest wszędzie tam, gdzie bronią wolności”.

12 lutego 1944 r.

zmarła Stefania Sempołowska, działaczka społeczna, patriotka i socjalistka. W pamiętnym 1905 r. wraz z małym gronem sympatyków i działaczy rewolucyjnego ruchu robotniczego założyła tajne stowarzyszenie pomocy więzniom politycznym. Współcześni nazywali ją „sumieniem epoki”.

12 lutego 1945 r.

wojska Armii Radzieckiej zdobyły Bielsko-Białą.

Ustawa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955

(Dokończenie ze str. 1)

biorstw i organizacji gospodarczych — 16 436 840 000 rubli.

Sumy budżetowe na finansowanie wszystkich rodzajów transportu i łączności wynoszą w budżecie 22 952 176 000 rubli, a wraz

z wydatkami na te cele ze środków przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych — 40 469 436 000 rubli.

Ustawa o budżecie państwowym ZSRR na rok 1955 przewiduje wydatki na potrzeby kulturalno-bytowe na sumę 146 989 721 000 rubli, w tym na rozwój oświaty i kultury — 68 446 475 000 rubli, na ochronę zdrowia i kulturę fizyczną 30 485 116 000 rubli.

Prócz wymienionych wydatków na ochronę zdrowia, przewiduje się z budżetu państwowego bezpieczeń społecznych 2 238 774 000 rubli na leczenie sanatoryjne ludzi pracy i ich pobyt w domach wczasowych, na budowę i rozbudowę domów wczasowych i sanatoriów oraz na kolonie letnie dla dzieci.

Na ubezpieczenia społeczne przewiduje się wydatki na sumę 45 819 356 000 rubli.

Wydatki budżetowe na wypłatę wygranych i na spłacenie obligacji pożyczek państwowych wynoszą 12 200 000 rubli.

W budżecie przewidziano wydatki, według preliminarza Ministerstwa Obrony ZSRR, na sumę 112 122 710 000 rubli.

Zatwierdzony budżet związku na 1955 rok zamyka się po stronie dochodów sumą 462 857 401 000 rubli, a po stronie wydatków — sumą 436 147 270 000 rubli.

Łączna suma budżetów państwowych Republiki Związkowych wynosi po stronie dochodów 127 335 221 000 rubli i tyleż po stronie wydatków.

Rada Najwyższa ZSRR zatwierdziła również sprawozdanie z wykonania budżetu państwowego ZSRR na rok 1953. Budżet zamyka się po stronie dochodów sumą 539 810 069 000 rubli i po stronie wydatków — sumą 514 696 506 000 rubli. Nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 25 113 563 000 rubli.

Rada Najwyższa ZSRR zaprosiła niedawno przedstawicieli parlamentu szwedzkiego do ZSRR. Obecnie konwent seniorów szwedzkiego Riksdagu postanowił przyjąć zaproszenie i wysłać do Związku Radzieckiego delegację w składzie 16 przedstawicieli różnych partii.

We Włoszech odbył się 10 bm. 24-godzinny strajk powszechny urzędników skarbowych na znak protestu przeciwko decyzji rządu, który tylko w minimalnym stopniu uwzględnił ich żądania podwyżki płac.

Jak donoszą z Tokio, premier Japonii Hatoyama oświadczył 10 bm., że rząd japoński zamierza jeszcze przed wyborami parlamentarnymi, które odbędą się 27 bm., mianować szefa delegacji mającej przeprowadzić rokowania ze Związkiem Radzieckim w sprawie unormowania stosunków między obu krajami.

Z wizytą u Claudio Santora

Spoza ciężkiej kotary, przyglądam się ujmującej sylwetce laureata Międzynarodowej Nagrody Pokoju odznaczającego złotym medalem przez Światową Radę Pokoju.

Wybitny brazylijski kompozytor i dyrygent śle znał pulpit muzykom uśmiech, wyrażający pełne zadowolenie. W auli poznańskiego uniwersytetu odbywają się właśnie próby...

Przerwa. Podchodzę do Claudio Santora... i po chwili rozmawiam, jakbyśmy się znali od lat.

— Przyjechałem do Polski pod koniec ubiegłego miesiąca. Po drodze do Was dyrygowałem w Pradze i Bratysławie. W ubiegłym tygodniu odwiedziłem Warszawę. W mojej „IV Symfonii o pokoju” jest także chór mieszany. Proszę sobie wyobrazić, że warszawski zespół chórów zdołał opanować portugalski tekst utworu tak świetnie, że wprost nie mogłem wyjść z podziwu. Nie mówię już o wzruszeniu, moim i żony.

— A wrażenia z Warszawy? — Znam waszą stolicę z roku 1948. Byłem wtedy na Kongresie Intelektualistów we Wrocławiu. Zdumiewa mnie ogromny rozwój gospodarczy i kulturalny waszej Ojczyzny. Nie do wiary wydaje się, że przez siedem lat mogą nastąpić takie przeobrażenia. A już wasza stolica — to prawdziwy triumf pracy.

— Jak się panu podoba Polonia?

— Bardzo sympatyczne miasto. Mojej żonie podobal się bardzo PDT. Przeglądaliśmy dwa piękne wieczory w Operze na „Madamy Butterfly” i „Baronie cygańskim”. W ogóle artystyczny poziom muzyczny jest u was naprawdę wysoki, mówię to po koncercie warszawskim, a tu, już po wspólnych próbach. W pracy waszych muzyków dostrzegam wiele zapachu i uporu.



— Chętnie dowiedziałbym się czegoś o życiu muzycznym w Brazylii? — W moim kraju, liczącym 55 milionów mieszkańców, i to w ogromnej większości ludzi

kochających muzykę, znających się na niej — jest zaledwie jedna stała opera w Rio de Janeiro i jedna orkiestra symfoniczna w Sao Paulo. Subwencje państwowe są bardzo skromne. Radzimy sobie więc różnie: w Sao Paulo, bo już nie mieszkam w Rio, młodzi muzycy utworzyli zespół kameralny, współpracują z przedsiębiorstwami filmowymi i wytwórniami nagrywającymi płyty.

— Tak pan to dziwnie sformułował, że „już nie mieszkam w Rio” — jak należy to rozumieć?

— W 1953 r. odbyłem tournée po Związku Radzieckim. Po powrocie do Rio władze zmusiły mnie do opuszczenia miasta, bo... rozumie pan, artysta, który grał przed komunistami, to na pewno „koń trojański”. Eh, szkoda słów...

— Kiedy wraca pan do kraju?

— Nie przedko, w maju. Jadę jeszcze na Węgry, do Rumunii, Związku Radzieckiego i pewnie też do NRD.

Rozmawiał: t.h.

Umorzenie zadłużeń spółdzielców

Na terenie Wielkopolski istnieje kilkadziesiąt tysięcy gospodarstw, powstałych z parcelacji po wprowadzeniu reformy rolnej w 1945 r., 60 tysięcy gospodarstw tak zwanych anulacyjnych i 1 rentowych, przejętych przez chłopów polskich w latach 1919-1922 oraz kilkadziesiąt powstałych z parcelacji w okresie międzywojennym 20-lecia (stynne polatówki). Na tych gospodarstwach ciąży zadłużenie z tytułu rat za otrzymaną od państwa ziemię, a jeśli chodzi o gospodarstwa anulacyjne, z tytułu rozłożonej przed wojną na raty reszty ceny kupna.

Wszystkie te zadłużenia przejął Państwowy Fundusz Ziemi, utworzony w Polsce Ludowej specjalnie dla celów finansowego popierania rozwoju produkcji w gospodarstwach mało- i średniorolnych. Otrzymała część właścicieli tego typu gospodarstw korzystała poza tym w latach 1945-1949 z państwowej pomocy produkcyjnej w formie pożyczek krótko-, średnio- i długoterminowych.

Ponad 20.000 mało- i średniorolnych chłopów - dłużników Państwowego Funduszu Ziemi wstąpiło w latach 1950 do 1954 do spółdzielni produkcyjnych. Wchodząc na drogę kolektywnej gospodarki rolnej wielu chłopów nie spłaciło na leżności za ziemię oraz części pobranych dawniej pożyczek produkcyjnych. Powstała kłopotliwa sytuacja, kto ma teraz spłacać: każdy dłużnik indywidualnie czy spółdzielnia, do której on wniósł swoją ziemię? Faktycznie powinien spłacać spółdzielnia, bo wstępując do kolektywu nie stracił i nie traci prawa własności do nabytej ziemi. Spółdzielnia stała się tylko zespołowym użytkownikiem ziemi. Sprawa spłaty należności państwu pozostała niejako w zawieszaniu.

Taki stan rzeczy byłby nie do utrzymania na dłuższą metę. Toteż państwo postanowiło przyjąć z pomocą. Rozstrzygnięto sprawę na korzyść tak spółdzielni jak i spółdzielców. Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 23 lutego 1954 r. o rozwoju spółdzielczości produkcyjnej - Minister Finansów wydał zarządzenie o umorzeniu zadłużeń członków spółdzielni produkcyjnych. Zarządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia z mocą od dnia 22 grudnia 1954 r. (Monitor Polski nr 122 z 30 grudnia 1954 r.).

Paragraf 1 tego zarządzenia przewiduje umorzenie wszelkich nie spłaconych zadłużeń członków ze wszystkich czterech typów spółdzielni produkcyjnych wobec Państwowego Funduszu Ziemi i z tytułu państwowej pomocy pro-

dukcyjnej wraz z odsetkami, kosztami i innymi należnościami ubocznymi. Przez państwo w pomoc produkcyjną należy rozumieć kredyty średnio i długoterminowe, zaciągnięte w latach 1944-1949 na cele rozszerzenia produkcji roślinnej i hodowlanej, z wyjątkiem kredytów na finansowanie nowowznoszonych budowli. Umorzeniu podlegają nie spłacone pożyczki, bez względu na to, czy były udzielane swego czasu przez państwowe, komunalne, spółdzielcze lub inne instytucje kredytowe.

W zarządzeniu jest ważne zastrzeżenie. Z prawa do umorzenia zadłużeń nie może korzystać ten członek spółdzielni produkcyjnej, „który wyłącza swe grunty w całość lub w części ze wspólnej uprawy lub który wystąpi ze spółdzielni bądź zostanie z niej usunięty”.

Umorzeniu na tych samych zasadach podlegają będą również zadłużenia osób, które obecnie wstępują lub wstąpią w przyszłości jako członkowie do spółdzielni produkcyjnych. Jest to bardzo ważny przepis dla nowotworzonych gospodarstw zespołowych, których zarządy zawiadamiać będą prezidia powiatowych rad naro-

dowych o tym, ilu członków posiada warunki uprawniające do umorzenia ich zadłużeń. Przepis ten dotyczy także każdego nowowstępującego do starej spółdzielni indywidualnego chłopca.

Podjęmując uchwałę rząd Polski Ludowej miał na względzie dalszy, szybszy rozwój produkcji rolnej, szczególnie w gospodarstwach zespołowych. Zrealizowanie tej uchwały o umorzeniu zadłużeń, ciążyących na spółdzielcach, przyczyni się niewątpliwie do umocnienia i rozszerzenia ruchu spółdzielczego na wsi. Od dłuższego czasu bowiem tak dla obecnych jak i dla przyszłych członków spółdzielni produkcyjnych olbrzymią pomocą materialną.

Toteż spółdzielcy przyjęli wiadomość o wydaniu zarządzenia wykonawczego do tej uchwały z wielkim zadowoleniem i wdzięcznością. Przez wzmożenie wysiłków produkcyjnych i przez solidną pracę spółdzielcy wykaza, że na taką pomoc państwa w pełni zasługują.

K. Rogala

na SPORTOWEJ ANTENIE

DZAKARTA: Z Indonezji nadeszło zaproszenie dla piłkarzy moskiewskiego Dynamo jak również do jednej z drużyn węgierskich.

CORTINA D'AMPEZZO: W miejscowości przyszłych zimowych igrzysk olimpijskich, spotykają się w dniach od 11-13 lutego narciarze szeregu krajów, również drużyna polska i radziecka (50 osób) jest już obecna.

BERLIN: Drużyny siatkówki NRD, w skład których wchodzi dziennikarze, rozgrywają obecnie turniej; prowadzi redakcja „National Zeitung”.

WIEN: Spotkanie piłkarskie ligowej reprezentacji Austrii oraz drugiej reprezentacji Czechosłowacji sędziować będzie w dniu 27 marca arbitrowi radziecki - Baticzew.

MOSKWA: Kuc przegrał na dystansie 3000 m ze studentem Janem Gomezem.

Ski-bob albo rower śnieżny jest ostatnią sensacją sportów zimowych w zachodnich miejscowościach górskich. Konstrukcja owa przypomina rower, posiada popychacz i kierownicę, a jeździec siedząc w siodełku uzyskuje przy zjeździe szybkość do 50 km. Jedynie kłopot sprawia waga roweru śnieżnego. Podchodzenie bowiem z ciężarem ośmiokilowym jest, jak by nie było, dość uciążliwe. Fachowcy twierdzą, że „ski-bob” stworzy poważną konkurencję dla zwykłych nart.

Wielokrotnie wymienialiśmy już wielu Polaków (potomków emigracji przedwojennej), którzy jako piłkarze wybijają się ponad przeciętny poziom w drużynach francuskich. Takie nazwiska jak Kopa (właściwe nazwisko brzmi Kopaczewski), Ruminski, Głowacki, Janeczowski są na ustach kibiców sportowych całej Francji. Ostatnio jeden ze słynnych menażerów hiszpańskich wydał opinię o czołowych piłkarzach i uznał Kopa za jednego z najlepszych napastników na świecie. Dodał przy tym z lekką żałością, że gdyby nie zakaz importu piłkarzy zagranicznych do Hiszpanii, zapłaciłby chętnie za niego grube miliony...

Joe Louis wielokrotny b. bokser mistrz świata w wadze ciężkiej - przyominany jest jeszcze raz po raz publiczności przez reporterów amerykańskich. Ostatnio zapytał go jeden z nich, kto zadał mu w czasie jego długoletniej kariery najdotkliwszy cios, Louis odpowiedział: „Nasz urząd podatkowy!”.

Pracownicy poszukiwani

St. zootechnik, kier. gospodarstwa nasiennego oraz ogrodnik z dobrymi kwalifikacjami i praktyką do Zespołu PGR Jastrowie, p-ta kol. Jastrowie, pow. Wałcz, woj. Koszalin, potrzebny zaraz. Warunki do omówienia na miejscu. K425

Technika budowlanego ze stażem, murarzy, cieśli, zdunów, malarzy, robotników fizycznych zatrudni Zespół PGR Putka, powiat Grodzisk Mazowiecki. Wynagrodzenie wg siatki plac w budownictwie. Zakwaterowanie oraz stołówka zabezpieczone. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny PGR Putka w godz. od 8 do 16. K424

Każdą ilość murarzy - tynkarzy, cieśli i robotników z terenu Poznania i okolic z możliwością codziennego dojazdu przyjmuje zaraz Zjednoczenie nr 2 Budownictwa Miejskiego Poznań, plac Wolności 14. Warunki wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. K466

Głównego księgowego do Gminnej Spółdzielni w Czarnkowie poszukuje zaraz Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Czarnkowie. Warunki do omówienia na miejscu. K467

2 inżynierów na stanowisko kier. budów, 10 murarzy, kierownika sekcji księgowości materiałowej, 8 stolarzy, 4 blacharzy, 4 dekarzy, 4 cieśli, 4 zdunów oraz szklarza, do pracy na terenie m. Poznania, przyjmie zaraz Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1 w Poznaniu, ul. Paderewskiego 7, Zgłoszenia osobiste w dziale kadr - pokój 302. K472

Kierowników budów, majstrów budowlanych, murarzy, cieśli, zdunów oraz robotników zatrudni natychmiast dyrekcja Zespołu Państwowych Gospodarstw Rolnych w Kotli, pow. Głogów, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej w budownictwie oraz naturowa przysługująca pracownikom PGR. Stolarzy oraz hotele robotnicze zapewnione. Dojazd do stacji kolejowej - Kotla. K458

Silę pomocniczą do księgowości kosztów w przemyśle przyjmijmy zaraz. Oferty z dokładnym życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K440.

Wykwalifikowanego fachowca w zawodzie poligraficznym na stanowisko kontr. technicznego i techn. normowania oraz wykwalifikowanego nakładaczki na maszyny płaskie i dociskowe przyjmijmy zaraz Spółdz. Pracy Drukarzy „Grafika” Poznań, ul. Solna 4. Zgłoszenia w biurze spółdzielni. K448

Nieruchomości
Parcela, domki wille kamienne, kupno, sprzedaż, zaciąg solidnie „Unifon” Poznań, Nowowiejskiego 9. 1145g
Kamienice, wille, parcele domki w różnych dzielnicach polecam - poszukuję Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26 tel. 87-95 1311g
Kamienice komfortowe ze składowi, wille domki jedno-rodzinne oraz parcele polecam - poszukuję Hinz, Poznań, Piekary 19 1413g
Kamienice komfortowa, pięć sklepów, centrum, wille z wolnym mieszkaniem przy Grunwaldzkiej, Sołacz, sprzedaż, Metelski, Poznań, Czerwonej Armii 23. 2168g
Dom trzy pokoje z kuchnią, chłewik, do tego 2 morgi ziemi (pół godziny od tramwaju) Junikowo, 50.000 zł, spiesznie sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 28. 2106g

Sprzedaż
Wózki dziecięce, autka drewniane, koszykowe, spacerówki, cieszkie na łożyskach kulowych, nowoczesne, drewniane, giete oraz dla bliźniąt poleca: H. Świątek, Poznań, Wrocławska 13. 1473g
2 łóżka i nocne stoliki sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2044g.
Pianino niemieckie, krzyżowe, o głębokim tonie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2155g
Spiesznie sprzedam samochód osobowy, czterodrzwiowy, „Fiat” 1100, na chodzie, ogumienie dobre, oraz agregat świetlny (wytworza prąd zmienny). Poznań, Dębica, Czerwosławka 32, m. 2. 2195g
Rowery: damski, męski, jak nowy, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 13 (Ostroróg). 2185g

Kupno
Akordeon 120- lub 80-basowy, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1946g.
Pianino z metalową płytą, ra do „Pionier” sprzedam. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 2144g.

Lokale
Zamienie mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Toruniu, na takie samo w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1819g.
Mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, do remontu, poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1922g.
Mieszkanie dwupokojowe poszukuję. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 1923g.
Zamienie 2 pokoje z kuchnią, łazienką, samodzielne (Dębica) blisko tramwaju, na 2/3-3 pokoje, samodzielne. Warunki do omówienia. Poznań, tel. 518-11. 2096g
Zamienie 3-pokojowe mieszkanie z przynależnościami, na 1 piętrze, w śródmieściu Bydgoszczy, na mieszkanie w Poznaniu. Warunki do omówienia. Oferty kierować poście - restante. Poznań 3, D. O. HC 626383. 1990g
Mieszkanie w Mosinie, pokój z kuchnią, ogrodem lub bez, zamienie na podobne w Poznaniu. Mosina, Kolejowa 11. 2126g

Praca
Pomoc domowa, spokojna, pracownia, z dobrym gotowaniem, do 4 osób, poszukuję. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 2011g.
Gospośia lubiąca dzieci potrzeba. Poznań, Dzierżyńskiego 45, skład galanterii. 2077g
Nauka
Kursy pisania na maszynach i stenografii organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL. Poznań, ul. Rokossowskiego 14, telefon 653-11. 2061g

Dalsze konkurencje: 800 m i skok w dal⁴⁾

opracował Stefan Sieniarski

Europa - reszta świata ZSRR - reprezentacja 6 krajów Europy i wielomecz Węgry-CSR-Polska-NRD-Rumunia-Bulgaria

Tak pięknych biegów na 800 m, jakie były rozgrywane w ubiegłym sezonie, nie zna historia lekkoatletyki. Raz tylko osiągnięty był lepszy wynik - rekord świata na 800 m - 1:46,6. Rezultat ten osiągnął Harbik przed wojną, walcząc przez 1/4 dystansu z Lanzim, który w końcu nie miał jednak nic do powiedzenia.

A w zeszłym sezonie najlepsimi europejczy 800-metrowy walczyli z sobą prawie aż do mety. W zaciętych walkach przewrócili „do góry nogami” listę 10 najlepszych na świecie wyników w historii lekkoatletyki, ustanowili wiele nowych rekordów krajowych.

Po wojnie hegemonia w biegu na 800 m należała przez długi czas do Withfielda. Wygrał on olimpijskie biegi w Londynie i w Helsinkach. Teraz ustępuje zdecydowanie najlepszym europejskim biegaczom. W meczu Europa - reszta świata Withfield zadowalała się czwartym miejscem.

Szentgali wysunął się na czołową pozycję w świecie. Jego rodacy zaś mają dużo do powiedzenia w naszym wielomeczu 6 państw i w reprezentacji tych państw przeciw ZSRR. A nas tu nie ma.

Jesteśmy natomiast w drugiej konkurencji czwartej części „papierowych spotkań” - skoku w dal.

Wielu z nas przypomina sobie chyba Igrzyska Olimpijskie w Helsinkach. Mówiło się w ich okresie jak to „fuksem” Foeldessi zdobył brązowy medal olimpijski. Ten „fuk” jednak się utrzymuje stale na poziomie brązowego medalu. W meczu Europy z resztą świata wypredza go tylko 2 zawodników.

Automobiliści wystartują w Poznaniu do raidu zimowego

Jako pierwsi z motorowców wystartują w obecnym sezonie automobiliści do „II Ogólnopolskiego Zimowego Raidu Samochodowego” w dniach 18 i 19 bm. - I eliminacji do rajdowych mistrzostw Polski.

W dniu 18 bm. nastąpi start jednocześnie w Warszawie, Stalinogrodzie i Poznaniu o godz. 8 z ul. Kantaka.

Trasa I etapu prowadzi z Poznania przez Leszno, Wrocław, Opole do Stalinogrodu i wynosi 363 km, trasa II etapu wynosi 194 km i prowadzi ze Stalinogrodu przez Kraków do Zakopanego, gdzie odbędzie się próba jazdy terenowej i górskiej. (x)

Po biegu 800 m i skoku w dal przewaga reszty świata nad Europą zmalała do 19 pkt. (97,5:78,5), przewaga natomiast reprezentacji 6 państw nad ZSRR znacznie się zwiększyła. „Szóstka” prowadzi 97:79.

W wielomeczu:

1. Węgry	— 59 1/4 pkt.
2. CSR	— 57 1/2 pkt.
3. Polska	— 32 1/2 pkt.
4. NRD	— 12 1/2 pkt.
5. Rumunia	— 8 1/2 pkt.
6. Bulgaria	— 5 1/4 pkt.

800 m: Europa - reszta świata

1. Szentgali Węgry	1:47,1
2. de Munck Belgia	1:47,3
3. Boysen Norwegia	1:47,4
4. Withfield USA	1:49,1

W marcu start ligi zapaśniczej

Prezydium Sekcji Zapaśniczej GKKF zatwierdziło utworzenie I i II ligi zapaśniczej. I liga, która rozpocznie rozgrywki 13 marca br., liczy 12 zespołów, podzielonych na dwie grupy.

Do II ligi spadają 2 ostatnie w każdej grupie drużyny. A oto skład I ligi:

I grupa - Stal (Nowy Bytom), Gwardia (Warszawa), Unia (Swarzędz), AZS-AWF (Warszawa), Włókniarz (Boguszów), Budowlani (Warszawa).

II grupa - Sparta (Szczecin), Kolejarz (Poznań), Gwardia (Kraków), CWKS, Górnik (Stalinogrod), Stal (Wrocław).

Zespoły, które zajmą pierwsze miejsce w swych grupach, będą walczyć o tytuł mistrza Polski.

Do II ligi, rozpoczynającej rozgrywki 6 marca br., zaliczono 20 zespołów, podzielonych na dwie grupy. Poznańskie drużyny - Stal i Sparta będą uczestniczyć w rozgrywkach grupy I, razem z zespołami Sparty (Gdańsk), Stali z Bydgoszczy i Elbląga, Startu z Warszawy i Łodzi, Gwardii (Gdańsk), Unii (Zgierz), Włókniarza (Łódź). Z każdej grupy spada 6 ostatnich drużyn. (t)

5. Seaman USA	1:49,2
6. Santee USA	1:49,3

6-mecz	
1. Szentgali Węgry	1:49,1
2. Jungwirth CSR	
i Bakos	1:49,8
Barhanyi Węgry	1:50,2
Reinagel NRD	1:50,4
Cikel CSR	1:50,5

ZSRR - reprezentacja 6 państw Europy

Agiejew	1:49,4
Iwakini Suchanow	1:50,4
Bragin	1:50,6
Kowalew	1:51,0

Skok w dal: Europa - reszta świata

Bennett USA	780
Upshaw USA	778
Foeldessi Węgry	770
Price Pol. Afryka	767
Grigoriew ZSRR	762
Valkama Finlandia	755

6-mecz

Foeldessi Węgry	770
Iwanski	746
Martinek CSR	743
Fikejz CSR	738
Ratajczak	736
Csanyi Węgry	735

ZSRR - repr. 6 państw

Grigoriew	762
Wołkow	742
Leśkiewicz	740
Szczerbakow	734
Csen	733

13 lutego startuje żeńską B-klasa koszykówki

Po raz pierwszy w historii wielkopolskiej koszykówki, rozpocznie rozgrywki kobieca B-klasa koszykówki. Do mistrzostw zgłosiło się 9 zespołów, które podzielono na dwie grupy. W grupie I grać będą: AZS II, Stal II (Poznań), Sparta (Września), Start (Piła), Gwardia II (Poznań).

Do grupy II zaliczono: Stal (Ostrów), Zryw (Poznań), Kolejarza II (Poznań) i Kolejarza (Rawicz).

KTO, KIM, GDZIE?

SOBOTA
Godz. 14.00 - Lekkoatletyczne ogólnopolskie kontrolne zawody ZS Stal w konkurencji kobiet i mężczyzn. Hala WSWF przy Drodze Dębińskiej.

Będac w Nowym Domu Towarowym

przy LAMPEGO 10
wstąpi na II piętro do stoiska kolektury
Polskiego Domu Towarowego
po szczęśliwy los Loterii Pieniężnej.
K304

Lekarskie

Lekarz - dentysta Jaworowicz przyjmuje przed poł. i po poł. Specjaln. nowoczesna protezyka steełowa. Poznań, Mickiewicza 24, tel. 21-58. 2062g

Zguby

9 lutego 1955, o godzinie 18.30, zostawiono w taksówce na trasie Dworzec-Winogrodzie portfel z dokumentami, na nazwisko P. Biliński. Zwrot wynagrodzić. 2138g

Zgubiono legitymację UP, Wydział Prawa. Zbigniew Głogiewicz Poznań, Kościuszkowski 30. 2174g

Rodzinie, wszystkie Kółka i Związki, sp. mgr Haliny Wawrzyniak

Zawadamiamy, że dnia 15 lutego 1955 w pierwszą rocznicę jej zgonu, zostanie odprowadzona o godz. 7 nasza św. żałobna w kościele Matki Boskiej Bolesnej na Łazarzu.

Siostra z mężem
Poznań, Rokossowskiego 114. 2127g

Marianna Okońska
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 14 bm., o godz. 9 z kościoła św. Trójcy w Strzelinie.
Pogrzeź w głębokim smutku
mąż, dzieci i rodzina
2183g

Dnia 8 lutego 1955 r. zmarł nasz długoletni pracownik
Florian Dux
kierownik sklepu
W Zmarłym straciłmy sumiennego i oddanego współpracownika i koleżę.
Cześć Jego pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 12 bm., o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Zegrzu.
RADA MIEJSKOWA DYREKCJA
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCOW
OAS-WSCHÓD W POZNANIU
K477

NIEDZIELA
Anieli
Słońce w.: 7,14
Z.: 17,01
Księżyc w.: —
Z.: 8,57

Zachmurzenie na ogół duże z rozproszonymi chmurami. W południe i wieczorem możliwe opady śniegu, później śniegu z deszczem. Mglisto. Temperatura minimalna około -6° C, maksymalna około 0° C lub nieco powyżej.

W 3554 wiejskich zagrodach zabłysną żarówki elektryczne

W roku 1955 prąd elektryczny doprowadzony zostanie do 3554 wiejskich zagrod w Wielkopolsce. Do sieci wysokiego napięcia podłączone będą 54 spółdzielcze ośrodki gospodarcze, 51 spółdzielni produkcyjnych, 46 PGR-ów i 25 wsi indywidualnych. Żarówki elektryczne zabłysną m. in. w mieszkaniach chłopów w Gorzalewie, Kalinowie i Kobylnikach w pow. kaliskim, w Biskupicach, Dolanach, Rąbnie i Sławiu w pow. konińskim.

Planem elektryfikacji wsi na rok bieżący objęto również m. in. spółdzielnie produkcyjne Potarzyca i Sarbinowo w pow. gostyńskim, Łądek, Posada i Staboleń w pow. konińskim, Borzęcizna, Czarny Sad, Gumnie, Kaczagórka, Orla, Rozdrażew, Sad, Trzaski i Wolenica w pow. krotoszyńskim.

Państwowe Gospodarstwa Rolne w Braciszewie i Jelitowie (pow. Gniezno), w Gierzychach i Rybcu (pow. Kępno) — podłączone zostaną do sieci elektrycznej także w ciągu bieżącego roku.

W Pomarżankach rozwijają hodowlę

Spółdzielnia produkcyjna w Pomarżankach (pow. Wągrowiec) w stosunku do istniejących możliwości posiadała za mało bydła i trzody chlewnej. Dlatego też spółdzielcy postanowili w roku bieżącym odbudować oborę i stajnię, a celem powiększenia bazy paszowej — zwiększyć uprawę roślin strączkowych. 9 krów, 6 cieliczek, 41 świń — taki będzie w br. przystosowany inwentarz w Pomarżankach.

R. Walczewski
korespondent

Z teczki korespondentów

Przenfest. walowe meldunki

Do tegorocznego Festiwalu Młodzieżowego z okazji 10-lecia Polski Ludowej z powiatu Trzcińska zgłosiło się 16 świetlicowych zespołów wiejskich i robotniczych. Między innymi na eliminacjach wystąpił znany z częstych wyjazdów na wieś Zespół Muzyczny przy GS „Samopomoc Chłopska” w Trzciance oraz Zespół Teatralny przy Powiatowej Komendzie M. O. ze sztuki „Imieniny pana dyrektora” — ten zespół ma na swoim koncie 24 występy na wsi. W Festiwalu wezmą również udział młodzi kolejarze i nowoorganizowany Zespół Pieśni i Tańca przy Powiatowej Komendzie „Służba Polsce”. Także z gromady Kocien Wielki występować będzie zespół taneczny. (E. N.)

9 chórów, 7 zespołów teatralnych, 3 zespoły instrumentalne, 1 zespół pieśni i tańca i 2 brygady agitacyjne zgłosił powiat krotoszyński do konkursu. Największy z chórów, Liceum Pedagogicznego w 100-osobowym składzie, wykona w programie pieśni regionalne.

Jednak z terenu powiatu krotoszyńskiego winno się zgłosić jeszcze więcej zespołów, szczególnie te, które mają poza sobą duże osiągnięcia i bogate repertuary. (fk)

W powiecie wągrowieckim w prace przygotowawcze do konkursu Na czoło wysuwają się zespoły zorganizowane przy świetlicy w Laskownicy (grom. Gołańcz). Zespół muzyczny z braku miejsca ćwiczy u Michała Czekaja, w samej zaś świetlicy ćwiczy zespół taneczny. Dla tego ostatniego przygotowuje się już ludowe stroje.

Za Laskownicą poszedł Rybów. Także w tamtejszej świetlicy praca w pełni.

Państwowe Gospodarstwa Rolne zapowiedziały udział 5 zespołów w konkursie. Dziwi nas tylko, że nie zgłosił się do konkursu zespół mandolinistów przy zespole PGR Wągrowiec!

Szkoły powiatu wągrowieckiego zgłosiły 26 zespołów, w tym 15 tanecznych, 5 chórów, 4 zespoły recytatorskie, 1 teatralny i 1 brygadę agitacyjną.

Eliminacje będą więc „gorące”. Rywalizacja silna. Szkoda, że nie wszystkie świetlice wezmą udział we współzawodnictwie. (Kdw)

Z kampanii sprawozdawczo-wyborczej związków zawodowych

Aby poprawić warunki bytu ludzi pracy

Co należy usprawnić w danym zakładzie czy instytucji, aby lepiej przebiegała produkcja, a pracownicy w lepszych warunkach mogli wykonywać wyznaczone zadania? Odpowiedź na to pytanie daje kampania sprawozdawczo-wyborcza do związków zawodowych.

W Miejskim Przedsiębiorstwie Robót Budowlanych w Jarocinie utrudnia pracę zła jakość kielni murarskich oraz zbyt szczupłe pomieszczenie w warsztacie kowalskim i stolarskim. Brak odpowiedniego transportu powodował niejednokrotnie postój na budowach prowadzonych przez MPBR.

Pracownicy Zakładów Oczyszczania w Lesznie nie uzyskali nagród z tytułu współzawodnictwa, gdyż zajmująca się tymi sprawami komisja nie dokonała w terminie podsumowania wyników.

Dzieci pracownicy z Pluszowni, uczęszczające do żłóbka podległego Zarządowi Okręgu Związku Zawodowego Pracowników Odzieżowo-Skorzanych w Kaliszu, pozbawione są jakiegokolwiek zabawek, rzekomo z braku dotacji... na te cele, jakby nie można było ich sporządzić we własnym zakresie. Domagano się tu również ożywienia działalności kulturalno-oświatowej wskazując równocześnie, że w samym zakładzie istnieje nie wykorzystany lokal, w którym

można byłoby założyć własne kino.

Nie interesuje się sprawami BHP dyrekcja „Kaliszanek”, gdyż mimo wielu interwencji nie naprawiono zepsu tego światła w windzie.

W czasie dyskusji pracownicy zgłaszają niejednokrotnie cenne wnioski, których zrealizowanie przyczyniłoby się do usprawnienia produkcji. I tak w Odlewni Wielko-

Wystawa objazdowa

pt. „Pradzieje ziemi lubuskiej”

Muzeum Archeologiczne w Poznaniu przystąpiło do przygotowania wystawy objazdowej pt. „Pradzieje ziemi lubuskiej”. Wystawa ta odwiedzi miasta i miasteczka położone na ziemi lubuskiej. Zobrazuje ona dzieje od chwili pojawienia się człowieka na tej ziemi aż do okresu wczesnohistorycznego.

Poprzez bogaty materiał ilustacyjny, poparty oryginalnymi zabytkami, wystawa wzbudzi niewątpliwie duże zainteresowanie, zwłaszcza wśród młodzieży. Umożliwi ona zaznajomienie się z naszą przeszłością oraz przyczyni się do propagowania ochrony zabytków archeologicznych. (ha)

W Samorządzie Wielkopolski Nuda i brud...

Wolsztyn to ładne miasto i pięknie położone. Chętnie też jadę tam latem popływać w jeziorze, a zimą, kiedy jest śnieg — na narty. Zawsze jednakże, ilekroć tam jestem, ze wstrętem wstępuję na dworzec do poczekalni. Właściwie tak jej nazwać nie można, bo to prawdziwa ruina. Ściany brudne, odrapane, pełno na nich pajęczyn, okna dawno nie myte. Podłoga zaśmierzona. Jest też i głośnik, ale niestety, nieczynny.

Brud i nuda...

Nadto dość często nuda ta przerywana jest awanturami wolsztynskich pijaków, którzy tu właśnie czują się doskonale.

Czy również doskonale czują się pasażerowie, czekający na pociąg? (in)

TEATR

OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”
TEATR POLSKI — g. 19 „Słuby panie”
TEATR NOWY — g. 15.30 — „Skapiec”, g. 19 „Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 16 i 19.30 „Bosman z Bajki”
ESTRADA SATYRYCZNA — g. 19.30 „Karoca odjeżdża 19.30”
TEATR LALKI i AKTORA — g. 14 i 17 „Podróż Dziadka Mroza”

KINA

APOLLO — g. 11.30, 14.30, 17.30 i 20.30 „Cena strachu” (franc. — od lat 18)
BAŁTYK — g. 14, 16, 18 i 20 „Pokolenie” (polski — od lat 14)
MUZA — g. 10, 12, 14 „Czekaj na mnie” (radz. — od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Początek miłości” (radz. — od lat 14)
RIALTO — g. 12, 13.15 i 14.30 „Magiczne zabawki” (radz. od lat 7), g. 16, 18 i 18 „Kopciuszka” (radz. — od lat 7), g. 20 „W stepach Ukrainy” (radz. — od lat 12)
WARTA — g. 10 i 12 „Wesoły jarmark” (radz. — od lat 7), g. 14.30, 17 i 19.30 „Pod

polskiej Fabryki Urządzeń Mechanicznych, jeden z zabierających głos podkreślił, że zgodnie z ustawą o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy karze się bume-lantów, ale jak dotychczas nie wykonuje się drugiej części tej ustawy o wynagradzaniu i odznaczaniu pracowników rzetelnych i zdyscyplinowanych.

Jednym z głównych zadań kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest dalsze podniesienie poziomu działalności grup związkowych, celem zwiększenia produkcji i zapewnienia ludziom odpowiednich warunków pracy. Od właściwego przebiegu akcji sprawozdawczo-wyborczej zależy wiele, gdyż wysuwane w toku dyskusji krytyczne wnioski i uwagi posłużą za drogowskaz w przyszłej działalności instancji związkowych.

Poprzednie wybory wykazały, że w tych grupach, gdzie podczas zebrania zastanawiano się nad przyczynami słabej działalności i wysuwano odpowiednich ludzi do instancji związkowych, tam też rzeczywiście notowano znaczne polepszenie pracy związkowej.

(Br. L.)

Pożyteczne i słusze

W powiecie wągrowieckim znacznie wzrosła w ostatnich miesiącach liczba dzieci, które wolny czas od nauki spędzają w świetlicach. W roku 1950 dożywiano w tych świetlicach zaledwie 16 dzieci, a w roku ubiegłym już 100.

Od stycznia br. pod opieką kwalifikowanych wychowawczyń, dzieci w świetlicy odrabiają zadania, uczą się piosenek i recytacji, pracują w kółku czytelniczym i tanecznym. Ponadto słuchają one audycji radiowych i spędzają mile czas na zabawach i pracy. Dzięki temu matki pracujące spokojnie są o swe pociechy, gdyż wiedzą, że w świetlicach dzieci mają zapewnioną nie tylko opiekę, ale także wyżywienie. (Kdw)

notatnik KULTURALNY

Świetlica przy Szkole Zawodowej w Zdunach (powiat Krotoszyński) spełnia należycie swe przeznaczenie. Codziennie zbiera się w niej młodzież na wieczorkach artystycznych i literackich, na wspólnym czytaniu i grach świetlicowych.

W zorganizowanym ostatnio wieczorku literackim pt. „Konkurs dobrego czytania” pierwsze miejsce zajęły uczennice Maria Gendek i Bożena Zarkiewicz, które otrzymały nagrody w postaci książek. (J.S.)

tureckim jarzmem” (bulg. — od lat 14)

PIAST — g. 15, 17 i 19 „Sygnał na rzecę”
FOTOPLASTIKON — „Wąsowa w początkach XX wieku”

KONCERTY

AULA U. P., godz. 17 i 20 „200” jubileuszowy koncert rozrywkowy Polskiego Radia pt. „Humor i żart na start”

WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE — g. 10-15 Wystawa pośmiertna prof. Sokołowskiego. W środę i piątek od g. 13-18

MUZEUM NARODOWE — Dział Instrumentów Muzycznych — Stary Rynek, g. 10-15

CBWA al. Marcinkowskiego 28, g. 10-17 wystawa prac młodych artystów okręgu poznańskiego.

ODCZYTY

TPP-R, ul. Fr. Ratajczaka 37, g. 17 „Pokoje i militarne zastosowanie energii atomowej” — prel. mgr. R. Wyrzykowski oraz film „Rada bogów”

2-letnie szkolenie zootechniczne



W wielu miejscowościach województwa poznańskiego zorganizowano 2-letnie kursy agro- i zootechniczne. Między innymi kursy takie prowadzone są w spółdzielni produkcyjnej Lewków (powiat Ostrów). Wykładowcą jest Władysław Górski — główny zootechnik Prezydium PRN w Ostrowie. Na kurs ten oprócz spółdzielców uczęszczają także chłopci gospodarujący indywidualnie. Na zdjęciu górnym — wykłady teoretyczne, a na dolnym — zajęcia praktyczne w oborze.

Trzy „milionerki” w powiecie krotoszyńskim

W powiecie krotoszyńskim ilość spółdzielni produkcyjnych stale rośnie. W r. 1950 tylko jedna spółdzielnia dzieliła swój dochód, a w roku bieżącym zebrania sprawozdawcze - wyborcze przeprowadza się w 56 gospodarstwach zespolonych.

Dotychczas podziału dochodów dokonano w 49 spółdzielniach. Poważny dorobek mają spółdzielnie w Kromolicach, Orlu, Nowymświecie, które osiągnęły ponad milion złotych dochodu. Niewiele im ustępują spółdzielnie w Łukaszewie, Gumienicach i Borzęciznach. Ta ostatnia gospodaruje na 338 hektarach i liczy 37 członków. Z dochodu, który wyniósł 950 tys. zł — 85 tys. wydzielono na fundusz inwestycyjny, na materiał siewny i

paszę. Na jedną dniówkę obrachunkową wypadło 24 zł i 6,5 kgo zboża. Np. rodzina Stanisława Klepackiego otrzymała 17 736 zł i 48 kwintali zboża. Wysokie również dniówki wypadły m. in. w spółdzielniach — w Ustkowie, Baszynie i Dębowie.

Wyniki osiągnięte przez spółdzielnie produkcyjne przekonują indywidualnie pracujących chłopów do gospodarki zespolowej. Toteż wielu chłopów przystąpiło ostatnio do istniejących już spółdzielni. Powstają też nowe spółdzielnie. Łącznie w powiecie krotoszyńskim pracuje już ponad 60 kolektywnych chłopskich gospodarstw.

Fr. Kowalski
korespondent

Nareszcie Leszno ma łaźnię

Mieszkańcy Leszna otrzymali wreszcie łaźnię miejską, której budowanie domagali się już od kilku lat.

Wojewódzki Zarząd Przemysłowy Urzędów Komunalnych wyposażył leszczyńską ła-

źnię w 20 kabin, przy czym w dziedzińcu zainstalowane zostały wanny, w pozostałych — natryski. W przyszłości urządzony tu będzie również basen kąpielowy oraz dział wodolecznictwa.

Uruchomienie łaźni było bardzo kosztowną inwestycją z uwagi na konieczność przeprowadzenia gruntownego remontu budynku przy ul. Narutowicza. Trudności z tym związane usunięto jednak dość szybko dzięki finansowej pomocy Wydziału Gospodarki Komunalnej Prezydium MRN w Lesznie. Należałoby pobyć w tym kierunku inicjatywę także innych miast naszego województwa (np. Ostrowa), którym łaźnia jest koniecznością. (kb)

dlaczego?

...w sklepach MHD w Gnieźnie już od kilku tygodni brak jest papieru pakowego, kancelaryjnego i nalepek na zeszyty? (E. S.)

...od grudnia ub. roku do dnia dzisiejszego lampa przy ul. Żwirki i Wigury we Wrześni nie świeci się? Czy naprawdę zamienienie przepalonej żarówki na nową jest rzeczą tak trudną?

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19 II otr. telefony nr nr 657-76 648-85 659-39. 657-05 657-18 629-52
Drukarnia: Zakład Graficzny im. M. Kasprzaka Poznań. K-6-162